

Ścieżki edukacyjne i zawodowe absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego

MAREK BOŻYKOWSKI, ALBERT IZDEBSKI, MIKOŁAJ JASIŃSKI,
JOANNA KONIECZNA-SALAMATIN, MAREK STYCZEŃ, TOMASZ ZAJĄC
Pracownia Ewaluacji Jakości Kształcenia, Uniwersytet Warszawski*

Niniejszy artykuł zawiera opis metodologii badania losów absolwentów szkół wyższych. Przedstawiona koncepcja badania pozwala na kompleksową ocenę procesów edukacyjno-zawodowych absolwentów, dzięki wykorzystaniu różnorodnych źródeł: danych z rejestrów administracyjnych, ilościowych badań opinii oraz badań jakościowych. Badania te są integralnymi elementami systemu badań opracowanego w ramach projektu przeprowadzonego przez Pracownię Ewaluacji Jakości Kształcenia Uniwersytetu Warszawskiego. System ten umożliwia uczelniom niskokosztowe monitorowanie losów absolwentów. Szczególną wartość ma charakterystyka wykorzystania danych pochodzących z rejestrów administracyjnych do badań społecznych. Praktyka ta, powszechna w krajach skandynawskich, w Polsce jest dopiero rozwijana. Opis metodologii uzupełniono wybranymi wynikami badania ścieżek edukacyjnych i zawodowych absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego.

SŁOWA KLUCZOWE: badanie losów absolwentów, badanie panelowe, badanie jakościowe, rejestry administracyjne, Uniwersytet Warszawski, Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Rynek pracy w Polsce podlega obecnie dynamicznym zmianom, którym towarzyszy dyskusja o dostosowaniu do nich systemu edukacyjnego. Specyficznym momentem, w którym najpełniej ujawniają się rezultaty działania tego systemu, jest zakończenie procesu kształcenia i wyjście

absolwentów na rynek pracy. Trudności z podjęciem pierwszego zatrudnienia uważa się na ogół za dysfunkcję systemu edukacji, tymczasem mogą one wynikać także z niewłaściwego przepływu informacji na temat preferencji i kwalifikacji absolwentów oraz oczekiwań i wymogów rynku pracy (Szafrańiec, 2011). Systematyczne dostarczanie rzetelnych informacji o sytuacji absolwentów ma szansę usprawnić komunikację, a tym samym zainicjować proces wzajemnego dopasowywania się systemu edukacyjnego i rynku pracy.

W Polsce przez długi czas nie interesowano się losami zawodowymi absolwentów,

Artykuł powstał na podstawie wyników badania „Monitorowanie losów absolwentów uczelni wyższych z wykorzystaniem danych administracyjnych ZUS” przeprowadzonego w ramach projektu systemowego „Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego” finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (Priorytet III: Wysoka jakość systemu oświaty, Poddziałanie 3.1.1. Tworzenie warunków i narzędzi do monitorowania, ewaluacji i badań systemu oświaty).

© Instytut Badań Edukacyjnych

* Adres do korespondencji: ul. Karowa 18, 00-927 Warszawa. E-mail: mikoj@is.uw.edu.pl

a badania tej problematyki prowadzone były sporadycznie – zwykle jako efekt indywidualnych inicjatyw instytucji edukacyjnych bądź w ramach specjalistycznych projektów badawczych. Aktualnie badania losów absolwentów zostały uznane za ważny czynnik procesu oceny i podwyższania jakości kształcenia oraz dostosowania oferty edukacyjnej do wymogów rynku pracy, co zaowocowało wzrostem aktywności badawczej w tej dziedzinie. Problemem jest jednak to, że dominują w niej typowe badania sondażowe prowadzone według zróżnicowanych metodologii (zob. Ćwiąkalska, Hojda i Ostrowska-Zakrzewska, 2010), w wyniku czego ich rezultaty nie są porównywalne. Zwiększenie liczby prowadzonych badań nie przyniosło dotychczas rzetelnej informacji, pozwalającej na zestawienie ocen jakości kształcenia oferowanego przez różne instytucje edukacyjne – w szczególności w kontekście kształcenia na poziomie wyższym.

Niniejszy artykuł prezentuje wyniki przedsięwzięcia badawczego, zatytułowanego „Monitorowanie losów absolwentów uczelni wyższych z wykorzystaniem danych administracyjnych ZUS”. Projekt przeprowadziła Pracownia Ewaluacji Jakości Kształcenia Uniwersytetu Warszawskiego (PEJK UW) na zlecenie Instytutu Badań Edukacyjnych. Jego zasadniczym celem było opracowanie i przetestowanie takiej metodologii monitorowania losów absolwentów szkół wyższych, która zapewni porównywalność uzyskanych rezultatów. W ramach tego przedsięwzięcia przeprowadzono także monitoring losów zawodowych absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego. Szczególnie istotne było to, by opracowane rozwiązania metodologiczne miały uniwersalny charakter, pozwalający na wdrożenie ich na innych uczelniach.

Metodologia

Podstawową cechą omawianego badania było efektywne wykorzystanie i połączenie

zróżnicowanych źródeł informacji: od danych urzędowych i administracyjnych po zbierane specjalnie na potrzeby projektu dane z panelowych badań sondażowych i badań prowadzonych technikami jakościowymi. Pozwoliło to na całościowe spojrzenie na ścieżki edukacyjne i zawodowe absolwentów uczelni, na wskazanie podstawowych wymiarów zróżnicowania tych ścieżek oraz najważniejszych czynników decydujących o sukcesie na rynku pracy. Nie przyjmowaliśmy jednej, wąskiej definicji sukcesu zawodowego. W badaniu opartym na informacjach pochodzących z rejestrów należało odwołać się do danych, które w tych rejestrach są zapisane – z tego punktu widzenia sukcesem był więc fakt znalezienia stabilnego zatrudnienia oraz wysokość zarobków. W badaniu opinii natomiast można było odwołać się do oceny respondentów, dlatego w tej części projektu sukces definiowano jako podjęcie po studiach takiego zatrudnienia, które jest satysfakcjonujące z punktu widzenia pracownika.

Każde źródło informacji wymagało specyficznego podejścia zarówno do procesu zbierania danych, jak i do ich analizy. Poniżej charakteryzujemy metodologiczne aspekty każdego z zastosowanych podejść badawczych.

Badanie rejestrów

Dane dotyczące losów edukacyjnych zostały wyeksportowane z rejestrów systemu Internetowej Rejestracji Kandydatów oraz Uniwersyteckiego Systemu Obsługi Studiów. Dotyczyły populacji osób przyjętych na studia na Uniwersytecie Warszawskim w latach 2007–2010. Połączenie informacji z obu rejestrów pozwoliło prześledzić indywidualne ścieżki edukacyjne od rekrutacji, poprzez zaliczenia kolejnych przedmiotów i etapów studiów aż do uzyskania dyplomu oraz ewentualną kontynuację nauki na kolejnych kierunkach na UW.

Celem analizy danych administracyjnych pochodzących z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) był rzetelny, oparty na faktach, opis sytuacji zawodowej absolwentów UW. Wykorzystane dane pozwoliły na opracowanie wskaźników charakteryzujących ścieżki zawodowe badanych w ciągu 60 miesięcy objętych analizą (01.2007–12.2011). W każdym z analizowanych miesięcy badani absolwenci zostali scharakteryzowani na podstawie informacji o składkach odprowadzonych w tym miesiącu do ZUS. Na tej podstawie była ustalana dynamika zatrudnienia i zarobków tych osób.

W trakcie badania ZUS udostępnił Pracownik Ewaluacji Jakości Kształcenia informacje o losowej, testowej próbie 2000 absolwentów UW¹ z lat 2007–2008 w postaci uniemożliwiającej połączenie ich z danymi charakteryzującymi ich historię edukacyjną. W wylosowanej próbie 500 osób było absolwentami studiów I stopnia, a pozostałe 1500 absolwentami studiów jednolitych magisterskich lub studiów II stopnia.

Ze względu na usunięcie danych identyfikacyjnych nie było możliwe ustalenie ukończonego kierunku studiów ani nawet ich stopnia czy trybu. Stopień studiów jest jednak zmienną kluczową z punktu widzenia analiz dotyczących losów absolwentów. Znaczna część osób, które kończą studia I stopnia, rozpoczyna naukę na studiach II stopnia, podczas gdy absolwenci studiów II stopnia i jednolitych magisterskich² rzadziej podejmują dalszą edukację. Nie pozostaje to bez znaczenia dla przebiegu ich karier zawodowych. Postanowiliśmy zatem odtworzyć podział na

absolwentów studiów I i II stopnia oraz jednolitych magisterskich. Mogliśmy to zrobić jedynie na podstawie ich roku urodzenia zawartego w numerze PESEL.

Panelowe badanie opinii

Podstawowym celem panelowego badania ankietowego była dynamiczna analiza opinii absolwentów UW na temat programów kształcenia i znaczenia wiedzy zdobytej w czasie studiów dla skuteczności poszukiwania pracy. Pomiar przeprowadzono w dwóch fazach. Pierwsza nastąpiła w chwili uzyskania przez studenta dyplomu, druga pół roku później. Badanie było dobrowolne i przeprowadzone zostało za pomocą ankiety internetowej. Zakres pytań w ankietach w pierwszym i drugim pomiarze panelu nie był identyczny. W pierwszym pomiarze większy nacisk został położony na kwestie związane z doświadczeniami wyniesionymi ze studiów, w drugim poszerzona została część poświęcona sytuacji zawodowej absolwentów. Dzięki takiemu podejściu możliwe było określenie zmian opinii absolwentów pod wpływem własnych doświadczeń na rynku pracy, w krótkim okresie po ukończeniu studiów.

W pierwszym pomiarze do respondentów zostały wysłane pocztą elektroniczną zindywidualizowane zaproszenia. Na 13 843 wysłane wiadomości 13 557 zaproszeń trafiło efektywnie do skrzynek pocztowych absolwentów UW. Pięćdziesięciu jeden absolwentów odmówiło uczestnictwa w badaniu, natomiast kwestionariusz wypełniło 1896 osób. Poziom realizacji badania wyniósł więc 14%. W drugim pomiarze badania panelowego zaproszenie do uczestnictwa w badaniu otrzymały tylko te osoby, które udzieliły odpowiedzi pół roku wcześniej w ramach pierwszego pomiaru. W drugiej fazie badania wzięło udział 608 absolwentów.

¹ Była to próba losowa bezzwrotna dyplomów uzyskanych na UW. Osoby, które w latach 2007 i 2008 uzyskały więcej niż jeden dyplom, mogły zostać wylosowane więcej niż jeden raz. W wylosowanej próbie były dwie osoby wylosowane dwukrotnie. Przekazana lista liczyła zatem 1998 różnych numerów PESEL.

² Absolwentów studiów II stopnia i jednolitych magisterskich traktujemy jako jedną zbiorowość – osób posiadających tytuł magistra.

Badania jakościowe

Metody jakościowe są bardzo często stosowane w badaniach dotyczących zagadnień związanych z edukacją. Pozwalają generować idee, koncepcje lub hipotezy i w ten sposób wspomagają badania prowadzone innymi metodami. Metody jakościowe zwracają się wyraźniej ku rozumieniu opisywanych zjawisk w taki sposób, jak widzą je osoby badane, podczas gdy metody ilościowe pozwalają na poznanie skali oraz przyczyn badanych zjawisk, jak również na formułowanie przewidywań (Jasiński i Kowalski, 2007).

Jakościowa część badania losów absolwentów obejmowała zarówno wywiady pogłębione, jak i zogniskowane wywiady grupowe. Wywiady pogłębione pozwalają dotrzeć do indywidualnych motywacji osób badanych, dokładnie zrozumieć punkt widzenia respondenta i wyjaśnić, z czego on wynika. Bezpośrednia rozmowa daje możliwość podążania za tokiem myślenia osób badanych i pozwala poznać takie wyobrażenia, poglądy i uzasadnienia, które na ogół nie są prezentowane, a które kształtują ludzkie postawy i zachowania.

Dyskusje grupowe pomagają natomiast zrozumieć społeczny aspekt badanej problematyki, uchwycić te czynniki i elementy głoszonych opinii i prezentowanych postaw, które mają największą siłę przyciągania. Dzięki obserwacji interakcji uczestników możliwe jest zrekonstruowanie tych aspektów procesu podejmowania decyzji, dla których istotny jest proces społecznego uzgadniania i dopasowywania postaw i opinii. Te aspekty miały szczególne znaczenie w przypadku studentów, którzy ze względu na brak osobistych doświadczeń, często w swych decyzjach wspierają się na opiniach swoich kolegów i koleżanek. Technika wywiadu indywidualnego została zastosowana do wszystkich trzech aktorów rynku pracy, ważnych z punktu widzenia badanego

problemu, tj. pracodawców (36 wywiadów), absolwentów (20 wywiadów) i studentów UW (20 wywiadów). Wywiady grupowe prowadzono jedynie z absolwentami (10 grup) i studentami (10 grup). Decyzja o rezygnacji z wywiadów grupowych z pracodawcami wynikała przede wszystkim z przekonania, że podejmowane przez nich decyzje związane z zatrudnieniem pracownika mają przede wszystkim charakter indywidualny, zaś aspekt społeczny, który można badać za pomocą dyskusji grupowych, jest w tym przypadku nieznaczący.

Inne źródła informacji

Dodatkowym źródłem informacji o aktywności zawodowej studentów oraz o ich opiniach na temat kształcenia na UW były wyniki Ogólnouniwersyteckiej Ankiety Oceniającej Jakość Kształcenia na UW, prowadzonej cyklicznie wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego od 2008 r. Dotychczas przeprowadzono cztery edycje tego badania, w latach: 2008, 2009, 2010 i 2012. Jego problematyka skupia się na warunkach kształcenia na uczelni (Izdebski, 2010). Zagadnienie aktywności zawodowej studentów nie jest więc w tym badaniu tematem przewodnim. Niemniej, w kwestionariuszu ankiety znajdowały się pytania bezpośrednio dotyczące pracy zawodowej studentów, m.in. pytania o wykonywanie pracy zawodowej w momencie badania, tygodniowy czas pracy oraz ocenę związków wykonywanej pracy zawodowej z obecnym kierunkiem studiów.

Ścieżki edukacyjne studentów UW

Badanie karier zawodowych absolwentów musi rozpocząć się od charakterystyki dróg, które te osoby przebywają, zanim staną się absolwentami, a zatem od opisu wyborów, których dokonują, rozpoczynając, a potem kontynuując studia. To zadanie można było

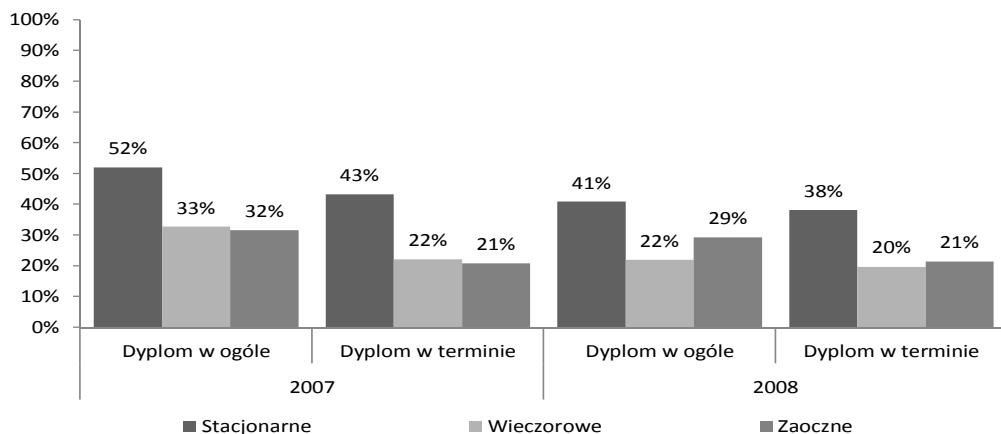
wykonać na podstawie informacji znajdujących się w Uniwersyteckim Systemie Obsługi Studiów (USOS) oraz danych zebranych w odpowiedzi na Ogólnouniwersytecką Ankiętę Oceniającą Jakość Kształcenia.

Badania i analizy prowadzone w latach 2008–2012 przez PEJK pokazały, że zarówno zróżnicowanie opinii o studiach, jak i poziom zaangażowania w proces studiowania oraz późniejsze losy osób kończących edukację na uczelni, zależą w znacznej mierze od trzech czynników: poziomu studiów (I i II stopnia, jednolite magisterskie), trybu studiów (stacjonarne, wieczorowe, zaoczne) oraz obszaru kształcenia, czyli od kierunku studiów (w analizach wyróżniono 3 obszary kształcenia: matematyczno-przyrodniczy, społeczno-ekonomiczny i humanistyczny). Przedstawione wymiary nie są zupełnie niezależne. Obszar studiów powiązany jest z ich trybem. Na kierunkach matematyczno-przyrodniczych na UW zdecydowanie rzadziej niż na pozostałych oferowane są studia niestacjonarne.

Projekt „Monitorowanie losów absolwentów uczelni wyższych z wykorzystaniem danych administracyjnych ZUS”

potwierdził istnienie tych podziałów. W przypadku analizy niektórych zagadnień podziały te redukowały się do dwóch tylko grup osób badanych. Przykładowo, w analizach rekrutacyjnych nie ma sensu różnicować studiów jednolitych magisterskich oraz I stopnia, a przy ocenach niektórych aspektów studiów można wyróżnić osoby kończące kierunki matematyczno-przyrodnicze i osoby kończące pozostałe kierunki.

Różnice między wyróżnionymi grupami studentów ujawniają się na wszystkich etapach ścieżek edukacyjnych. Odmienności między trybem stacjonarnym a niestacjonarnym są szczególnie widoczne na I poziomie studiów. Podczas rekrutacji studia niestacjonarne cieszą się mniejszą popularnością, co przekłada się na zdecydowanie słabszą selekcję kandydatów. W efekcie przyjmowane są na nie osoby mające gorsze wyniki. Osoby ze studiów stacjonarnych lepiej radzą sobie z nauką. Większy jest w tej grupie odsetek tych, którzy ukończyli kolejne etapy i uzyskali dyplom (Rysunek 1). Studiujący w tym trybie otrzymują przeciętnie wyższe oceny na dyplomie. Wśród nich jest także największy odsetek



Rysunek 1. Średni odsetek osób, które uzyskały dyplom na kierunkach studiów I stopnia, wg trybu studiów i roku rozpoczęcia studiów.

kontynuujących naukę na UW na studiach II stopnia.

Studia II stopnia różnią się od studiów I stopnia poziomem selekcji. Różnice widoczne są już na etapie rekrutacji. Na studiach II stopnia konkurencja między kandydatami jest znacznie mniejsza (Zając, 2011). Selekcja w trakcie studiów jest także znacznie słabsza. Na studiach II stopnia kolejne lata zalicza większość studentów. Wyższy jest także odsetek osób, które uzyskują dyplom.

Studia matematyczno-przyrodnicze I stopnia nie należą na ogół do najbardziej popularnych kierunków na UW. Z reguły najwięcej kandydatów ubiega się o przyjęcie na studia społeczno-ekonomiczne. Na kierunkach matematyczno-przyrodniczych można natomiast obserwować silniejszą selekcję w trakcie studiów (szczególnie po pierwszym roku). W grupie tej można obserwować także nieznacznie mniejszy niż wśród innych studentów odsetek kończących studia. Analiza rozkładu ocen na dyplomach wskazuje natomiast na większy udział ocen bardzo dobrych wśród absolwentów studiów humanistycznych. Absolwenci tych kierunków rzadziej niż przedstawiciele pozostałych obszarów kształcenia kontynuują naukę na UW (Zając, 2012).

Różnice między opisanymi grupami studentów są widoczne także w badaniu opinii. Stałym wnioskiem płynącym z badań prowadzonych przez PEJK wśród studentów było mniejsze zaangażowanie studentów studiów zaocznych w życie uczelni. Niemniej wyraźne różnice widać w przypadku obszaru studiów. Studenci i absolwenci kierunków matematyczno-przyrodniczych byli na ogół bardziej niż inni zadowoleni z programu studiów, poziomu nauczania, przygotowania kadry dydaktycznej oraz infrastruktury wydziałów. Najczęściej także wyrażali satysfakcję z wyboru kierunku. Częściej niż pozostali badani uważali oni również, że studia dobrze przygotowują do pracy, choć

wyrażnie rzadziej niż osoby kończące studia humanistyczne lub społeczno-ekonomiczne pracowali zawodowo w czasie studiów.

Zróznicowany stosunek do studiów obserwowany wśród studentów kierunków matematyczno-przyrodniczych, społeczno-ekonomicznych i humanistycznych znalazł odzwierciedlenie również w wynikach badań jakościowych. Można postawić hipotezę, że czynnikiem, który w znacznym stopniu wpływa na zaobserwowane różnice, jest świadomość dokonanego wyboru kierunku studiów. Fragmenty wypowiedzi absolwentów kierunku: przyrodniczego, społecznego i humanistycznego ilustrują zasadniczą odmienność między tymi grupami absolwentów.

[biologia – przyp. aut.] to był mój ulubiony przedmiot. Jeździłam na olimpiady w podstawówce z biologii. Poszłam do klasy biologiczno-chemicznej. Potem zdawałam na studia na medycynę i na biologię. Dostałam się na medycynę i na biologię. Wybrałam biologię [...].

(wywiad, absolwentka biotechnologii)

Jak miałabym komuś polecić socjologię [...], to gdyby ten ktoś nie miał sprecyzowanych zainteresowań albo wybitnych umiejętności super ścisłego umysłu, albo super ścisły umysł, to bym doradzała tę socjologię.

(wywiad, absolwentka socjologii)

Ja się wybierałam na historię i na polonistykę takim prostym, licealnym myśleniem, że lubię polski, lubię historię, to idę tamtędy i na filologię klasyczną jeszcze się wybierałam. I akurat tak się złożyło, że się dostałam tylko na polonistykę i się bardzo cieszę, że gdzie indziej się nie dostałam, bo bym przecież poszła na te głupie studia, nie wiem, co ja bym po tym robiła.

(fokus, absolwentka polonistyki)

Świadomość wyboru przekłada się na zaangażowanie w studiowanie i gotowość do podejmowania związanego z tym wysiłku, a w przyszłości na to, czy absolwent będzie traktowany jako mający wiele do zaoferowania specjalista, o którego pracodawcy zabiegają, czy też jako młody niedoświadczony

„narybek”, który musi włożyć sporo wysiłku w zdobycie satysfakcjonującego zatrudnienia.

Badanie pokazało, że w przypadku absolwentów kierunków matematyczno-przyrodniczych wybór przedmiotu studiów jest wyraźnie bardziej świadomy. Takie osoby zazwyczaj już w liceum (niektóre nawet wcześniej) miały w miarę ukształtowane preferencje, więc w momencie starania się o przyjęcie na studia wybierały zazwyczaj jeden lub dwa bardzo podobne do siebie kierunki. Świadomy wybór oznacza, że kandydaci wiedzieli, czego mniej więcej będą się uczyli i dlaczego chcą się tego uczyć. Wiedzieli więc także – przynajmniej w ogólnych zarysach – jakiego typu kariera zawodowa czeka ich po studiach.

Inaczej sprawa przedstawia się z wieloma absolwentami nauk społeczno-ekonomicznych i humanistycznych. W tej grupie wybór dość często był dziełem przypadku – jako kandydaci często ubiegali się o przyjęcie na wiele kierunków, które łączył jedynie nie-ściśle i nie-przyrodniczy charakter dziedziny. Ostateczny wybór pozostawiali w pewnym sensie losowi. Zazwyczaj nie mieli przy tym pojęcia, a przynajmniej nie myśleli o tym, gdzie będą w przyszłości pracować, ani co konkretnie chcieliby robić.

Moje wybory to były zupełnie przypadkowe, zupełnie. Ja zawsze byłem humanistą i uważam się za humanistę – po prostu byłem strasznie kiepski, no nie czułem matematyki, liczyłem, że fizyki nie będzie w ogóle.

(fokus, absolwent studiów humanistycznych)

Tak naprawdę to ja się cieszyłem, że jestem na tych studiach tylko, że nie wiedziałem za bardzo, co można w ogóle robić po tym [kierunku]. Wiedziałem, znaczy, jakby był taki etap, miałem takie predyspozycje, wiedziałem, może rzeczywiście mógłbym być terapeutą, ale to chyba nie było myślenie na takim etapie. [...] jak się już dostałem, to w zasadzie chłonałem wszystko, co jest dookoła, ale nie myślałem, co będzie w przyszłości.

(fokus, absolwent studiów społecznych)

W ogóle nie brałam [pod uwagę] pod względem praktyki studiów, tylko chciałam studia takie, które będą ciekawe i będą rozwijać. Wybrałam taki program studiów, gdzie uznałam, że najbardziej mnie rozwinię. Będą tam rzeczy, które mnie interesują. Dzięki temu będę wiedzieć więcej ciekawych dla mnie rzeczy.

(wywiad, absolwentka studiów społecznych)

Nie wiemy, jaka była skala opisywanych zjawisk, bo badanie jakościowe nie pozwala na uzyskanie tej informacji – z całą pewnością można spotkać zarówno studentów (i absolwentów), którzy z pełną świadomością wybierają kierunki społeczno-ekonomiczne i humanistyczne, jak i takich, którzy wybierając kierunki ściśle nie zdają sobie sprawy, z czym to się wiąże. Jednak w przeprowadzonych wywiadach prawidłowość, polegająca na niższej świadomości studentów i absolwentów kierunków humanistycznych i społecznych w stosunku do ścisłych i przyrodniczych, rysowała się bardzo wyraźnie.

Ocena ukończonych studiów zawsze ma bardzo wiele elementów pozytywnych – w końcu wiek między 18. a 25. rokiem życia to jeden z najprzyjemniejszych okresów. Sami absolwenci są świadomi tego „biologiczno-społecznego” elementu swojego statusu. Z tego względu nawet ci z nich, którzy po ukończeniu studiów zupełnie stracili kontakt z wybraną przez siebie dziedziną i rozpoczęli pracę w innej branży, mają tendencję do pozytywnego oceniania samego etapu studiowania.

Z drugiej strony, możliwość podjęcia pełnoetatowej pracy, związanej ze studiowanym kierunkiem już w trakcie studiów (tak się zdarza dość często w przypadku kierunków filologicznych i społeczno-ekonomicznych) budzi wątpliwości, czy pięcioletnie studia w takich dziedzinach są potrzebne, czy nie jest to zwykła strata czasu i pieniędzy podatników. Dobrą ilustracją tej sytuacji jest następująca wypowiedź jednej z absolwentek kierunków społecznych:

Respondent: Teraz bym się zastanowiła, czy bym w ogóle na studia poszła... bo studia to nie zawód, a ja szukałam zawodu.

Moderator: Czyli poszłabyś do pracy od razu i zbierała doświadczenie w pracy?

Respondent: Z dzisiejszej perspektywy tak, ale wiem, że wtedy nie byłam osobą, która była przygotowana psychicznie do pracy tak. Najchętniej to by się przedłużyło tą młodość, a przedłużenie jej o 5 lat i prawo niedecydowania o sobie... Rodzice mnie utrzymują, było bardzo fajnie, to mi odpowiadało.

(fokus, absolwentka studiów społecznych)

Badani absolwenci i studenci, szczególnie ci z kierunków humanistycznych i społeczno-ekonomicznych, porównywali czasem program studiów z podobnym, w którym brali udział w ramach międzynarodowej wymiany studentów i dostrzegali, że na zagranicznych uczelniach nie mieli tyle wolnego czasu, ile w Polsce. Wydaje się więc, że czas studiów można byłoby wykorzystać bardziej efektywnie – np. na praktyczne przygotowanie zawodowe.

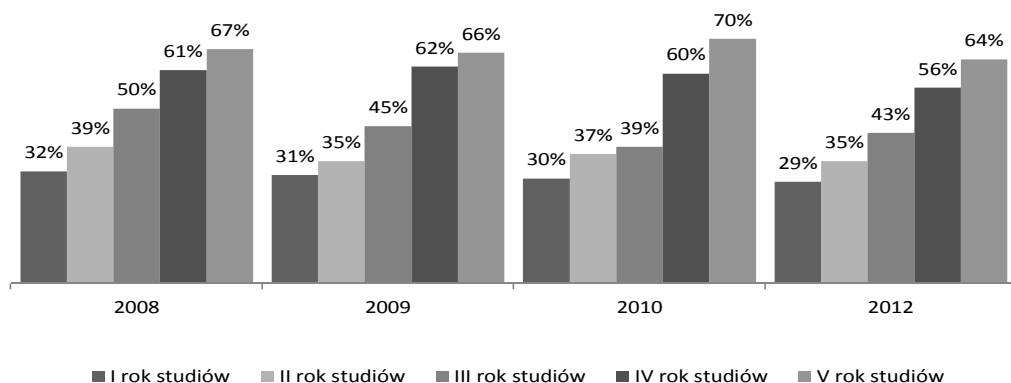
Sytuacja zawodowa studentów i absolwentów

Naturalną kontynuacją ukończonych studiów jest podejmowanie pracy zawodowej.

Kariery zawodowe studentów UW często rozpoczynają się jeszcze przed zakończeniem studiów. Wśród studentów biorących udział w badaniu ankietowym prowadzonym przez PEJK w latach 2008–2012 prawie połowa deklaruwała, że pracuje zawodowo (Rysunek 2). Również badanie prowadzone wśród absolwentów w ramach omawianego tu projektu pokazało, że zdecydowana większość badanych podjęła pracę zawodową jeszcze na studiach.

Wybór sposobu zatrudnienia w trakcie studiów jest związany z trybem studiowania. Studenci stacjonarni wyraźnie rzadziej niż niestacjonarni wykonywali pracę zawodową. Stwierdzono również, że osoby kształcące się na studiach II stopnia podejmowały pracę częściej niż pozostali badani. Podejmowanie pracy zawodowej w trakcie studiów jest najbardziej rozpowszechnione wśród studentów ostatnich lat studiów.

Wzrost udziału pracujących studentów wraz z rokiem studiów był szczególnie wyraźny wśród osób kształcących się na studiach stacjonarnych. Z kolei wśród osób kształcących się w trybie zaocznym związki między rokiem studiów a poziomem aktywności studentów okazywały się relatywnie najsłabsze, gdyż w tej grupie większość



Rysunek 2. Odsetki studentów pracujących w podziale wg roku studiów, w kolejnych latach badania.

Źródło: Ogólnouniwersytecka Ankieta Oceniająca Jakość Kształcenia na UW.

studentów pracowała, niezależnie od roku studiów.

Wyniki te pokazują, że studenci UW stopniowo wchodzi w życie zawodowe, a większość z nich może się pochwalić pewnymi, niekiedy dość rozległymi doświadczeniami zawodowymi w momencie opuszczenia murów uniwersyteckich.

Źródłem rzetelnej informacji o sytuacji zawodowej osób kończących kształcenie są dane pochodzące z rejestrów ZUS. Osoby podejmujące legalne zatrudnienie stają się płatnikami składek, więc ich dane znajdują się w bazach ZUS. Na podstawie analizy tych rejestrów możemy dowiedzieć się zarówno o samym fakcie podjęcia zatrudnienia (uzyskujemy odsetki faktycznie podejmujących pracę po studiach), jak też o jego formie (możemy zatem dowiedzieć się, czy podejmowane zatrudnienie jest stałe, czy czasowe, na ile jest stabilne itp.).

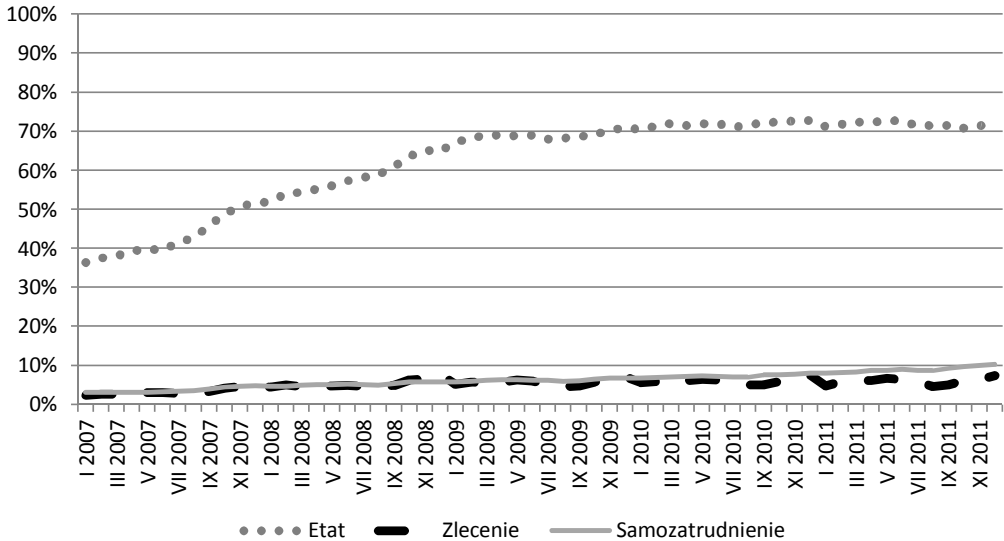
Analizując dane pochodzące z ZUS, wzięliśmy pod uwagę przede wszystkim trzy formy zatrudnienia: na umowę o pracę, na umowy cywilno-prawne oraz w formie samozatrudnienia (określane odpowiednio jako: „etat”, „zlecenie” i „samozatrudnienie”). Przez osobę wykonującą pracę etatową rozumieliśmy pracownika wykonującego pracę najemną o stałym charakterze, np. na podstawie różnych typów umów o pracę (w tym osoby przebywające na urlopie wychowawczym itp.). Osoba pracująca na zlecenie to ktoś, kto wykonuje pracę o niestałym charakterze, np. na podstawie umowy-zlecenia, umowy agencyjnej itp. Do tej kategorii nie zaliczają się osoby pracujące na umowy o dzieło, gdyż od tych umów nie są odprowadzane składki do ZUS, a zatem takie osoby nie figurują w jego rejestrach. Z tego względu odsetki zatrudnionych przedstawiane w analizach opierających się na informacjach z rejestrów ZUS nie uwzględniają osób wykonujących pracę na podstawie wyłącznie umów o dzieło. Samozatrudnieni to osoby odprowadzające

składki ze względu na prowadzoną przez siebie własną działalność gospodarczą. W ich przypadku niemożliwe jest ustalenie ich faktycznych przychodów, gdyż nie przekładają się one na wysokość odprowadzanych składek. Kategorie te zostały ustalone na podstawie kodów tytułu ubezpieczenia stosowanych przez ZUS³.

Jak już wspomnieliśmy, analiza objęła losy absolwentów z dwóch roczników – 2007 i 2008 – w okresie od stycznia 2007 r. do grudnia 2011 r. Oznacza to, że przez pierwsze dwa lata nie wszyscy badani byli już absolwentami UW. W analizach należy więc odróżniać dwa okresy: od stycznia 2007 r. do września 2008 r. i od października 2008 r. do końca okresu objętego badaniem. Dynamika zjawisk obserwowanych w pierwszym okresie jest powiązana również z dynamiką kończenia studiów przez badanych, czyli rozpoczęciem funkcjonowania na rynku pracy jako absolwenci. W przypadku studiów I stopnia ważnym punktem granicznym jest wrzesień 2010 r. To rok, w którym licencjaci kontynuujący kształcenie na studiach II stopnia od razu po uzyskaniu dyplomu licencjata, powinni uzyskać już tytuł magistra. Ze względu na tę sytuację, w przypadku analiz dotyczących tej grupy badanych wyróżniliśmy trzy etapy: od stycznia 2007 r. do września 2008 r., od października 2008 r. do września 2010 r. i od października 2010 r. do końca okresu objętego badaniem.

Należy podkreślić, że wartości procentowe przedstawione w poniższych analizach zostały obliczone w odniesieniu do wszystkich absolwentów danej kategorii, nie tylko do osób aktywnych zawodowo. Brak zatrudnienia niekoniecznie jest tożsamy z trudnościami ze znalezieniem pracy, ponieważ nie wszyscy absolwenci jej

³ Oczywiście, rejestry ZUS nie obejmują „szarej strefy”. Nielegalne działania obywateli z zasady wymykają się wszystkim badaniom statystycznym.



Rysunek 3. Odsetki badanych z tytułem magistra zatrudnionych na etat, w ramach umów-zleceń oraz samozatrudnionych.

szukają. Część z nich podjęła kolejne studia, część poświęciła się wychowaniu dzieci lub z innych powodów pozostaje poza rynkiem pracy. Z tego powodu odsetki przedstawione w poniższych analizach należy traktować jako dolne przybliżenie faktycznych poziomów zatrudnienia.

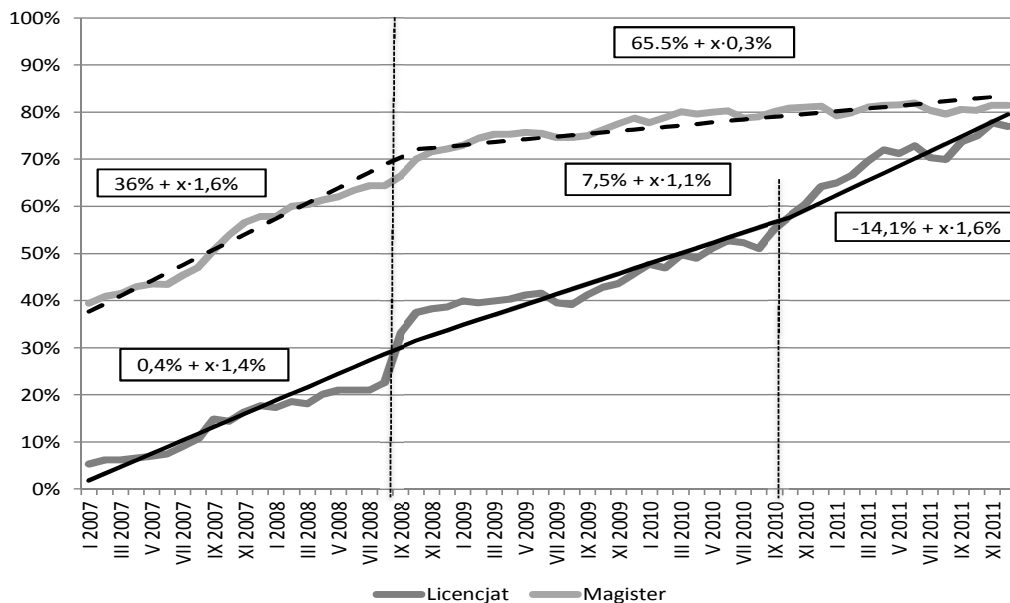
Na Rysunku 3 przedstawione zostały odsetki badanych z tytułem magistra w różnych formach zatrudnienia, w poszczególnych miesiącach. Warto zwrócić uwagę na to, że przez cały okres objęty badaniem najbardziej typowe było zatrudnienie na etat, zaś odsetki osób zatrudnionych na zlecenie i samozatrudnionych były zbliżone do siebie i wyraźnie mniejsze niż odsetki zatrudnionych na etat.

W pierwszym etapie badania (tj. od 01.2007 do 09.2008) odsetek osób zatrudnionych na etat wyraźnie wzrastał, stabilizując się w drugim etapie (10.2008–12.2011). Wynika to z faktu, że w pierwszym etapie badani uzyskiwali tytuł magistra, to z kolei wpływało na ich sytuację na rynku pracy. Odsetek osób pracujących na zlecenie i samozatrudnionych

nieznacznie wzrastał przez cały okres objęty badaniem.

Rysunek 4 przedstawia odsetki zatrudnionych absolwentów studiów I i II stopnia. Na szczególną uwagę zasługują różnice tempa wzrostu odsetka osób zatrudnionych na poszczególnych etapach badania. Ilustrują to współczynniki przedstawionych na wykresie równań regresji. W przypadku absolwentów z tytułem magistra, w pierwszym etapie następował szybki przyrost zatrudnienia. Sugeruje to, że badani znajdowali pracę w ostatnich miesiącach studiów lub zaraz po ich ukończeniu. Następnie, po ukończeniu studiów, obserwujemy wyraźnie słabszy przyrost wskaźnika zatrudnienia. Prawdopodobnie jest to konsekwencją tego, że osoby zainteresowane uzyskaniem zatrudnienia już je znalazły.

W przypadku absolwentów studiów I stopnia, przyrost wskaźnika zatrudnienia był szybki w pierwszym okresie, po czym wyraźnie zwolnił, aby znów przyspieszyć w ostatnim etapie objętym badaniem. Okres spowolnienia przyrostu odsetka osób



Rysunek 4. Odsetki zatrudnionych absolwentów w podziale wg typu uzyskiwanego dyplomu*.

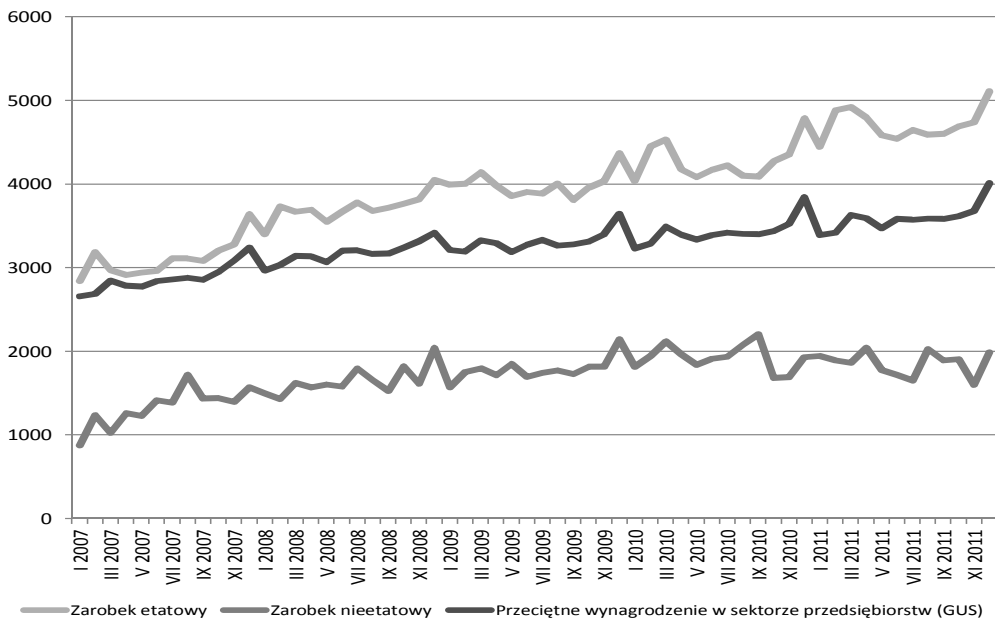
* Na wykresie zaprezentowano również model regresji przedziałami liniowej wraz z równaniami dopasowanych prostych.

zatrudnionych pokrywa się z oczekiwanym okresem odbywania studiów II stopnia. Można więc sądzić, że podjęcie studiów magisterskich było w znacznej części przyczyną zaobserwowanego zahamowania tempa wzrostu wskaźnika zatrudnienia.

Porównując wykresy regresji przedziałami liniowej dla obu badanych zbiorowości, warto zwrócić uwagę na to, że w pierwszym etapie nachylenie obu regresji jest bardzo zbliżone. Oznacza to podobne tempo wchodzenia na rynek pracy przez absolwentów UW z dyplomem magistra i licencjata – różnica w odsetkach zatrudnionych jest w całym tym okresie stała i wynosi około 30 p.p. (na korzyść magistrów). Na ostatnim etapie natomiast, już po spodziewanym ukończeniu studiów II stopnia przez badanych licencjatów, różnica wskaźników zatrudnienia między licencjatami a magistrami szybko maleje i wreszcie niemal całkowicie zanika. Wskazuje to na wyrównywanie się szans na rynku pracy absolwentów z obu grup.

Badania jakościowe prowadzone wśród pracodawców w ramach tego samego przedsięwzięcia badawczego ujawniły, że wyrażenie „absolwent uczelni” jest traktowane niemal jako synonim słowa „magister” – a zatem rynek pracy relatywnie niechętnie oferuje stabilne stanowiska osobom, które w potocznym odczuciu „nie dokończyły” kształcenia na poziomie wyższym. Zatrzymanie się na poziomie licencjata tak jest bowiem traktowane, i to nie tylko przez pracodawców, ale również przez samych absolwentów. Z tego wynika powszechne wśród absolwentów studiów I stopnia dążenie do kontynuowania nauki na studiach magisterskich oraz niechęć pracodawców do zatrudniania licencjatów – są oni przekonani, że to pracownicy nie w pełni dyspozycyjni, gdyż wkrótce zapewne podejmą dalsze studia, które mogą zająć im sporo czasu.

O dobrej sytuacji zawodowej absolwentów UW świadczą także osiągnięte zarobki – o tym również możemy dowiedzieć się,



Rysunek 5. Przeciętne zarobki* w kolejnych miesiącach badanych z tytułem magistra zatrudnionych na etat, w ramach umów zleceń (na podstawie: GUS, 2014).

* Wartości obliczone wyłącznie dla osób, które w danym miesiącu były zatrudnione.

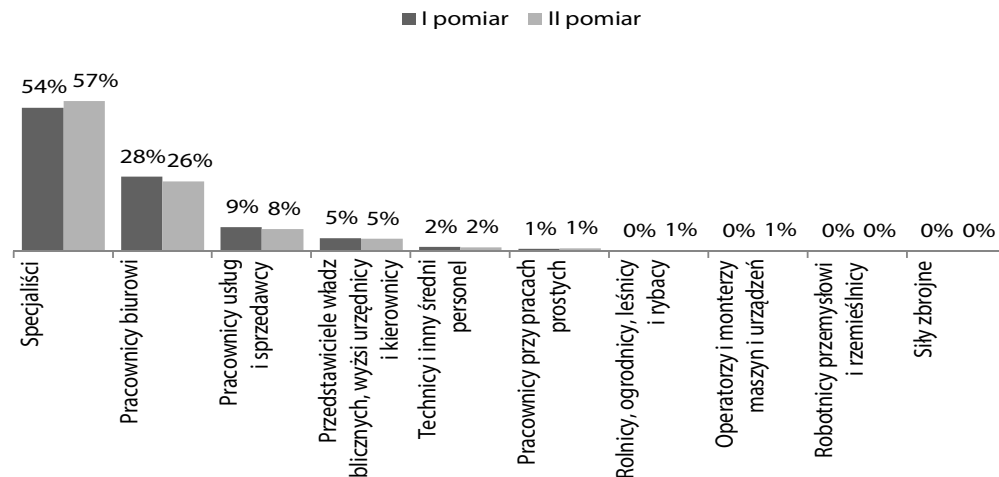
analizując rejestry ZUS. Przeciętne zarobki absolwentów studiów magisterskich przewyższały średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw (rejestrowane przez Główny Urząd Statystyczny). Im dalej od zakończenia studiów, tym obserwowane różnice były większe. Należy jednak dodać, że absolwenci studiów I stopnia nie osiągnęli tak wysokich zarobków – ich średnia była niższa niż w sektorze przedsiębiorstw. Wskazuje to na wyższą rynkową wartość studiów II stopnia i jednolitych magisterskich. Zwraca uwagę także zgodność dynamiki etatowych zarobków absolwentów UW i przeciętnych wynagrodzeń w gospodarce narodowej (Rysunek 5), co jest potwierdzeniem wartości analitycznej danych pochodzących z rejestrów ZUS.

Zadowolenie z pracy

Przeprowadzone dotychczas badania rynku pracy podpowiadają kilka czynników, od

których może zależeć satysfakcja z zajmowanej na nim pozycji (zob. np. Sikorska, 2004). Są to: zgodność wykonywanej pracy z posiadanymi kwalifikacjami, stopień złożoności pracy, czy też poziom odpowiedzialności, z jaką praca jest związana oraz możliwość dalszego rozwoju zawodowego. Na satysfakcję z wykonywanej pracy wpływają naturalnie również wcześniej omawiane czynniki, tj. stabilność zatrudnienia (związana ściśle z jego prawną formą) oraz wysokość zarobków.

Charakteryzując pracę wykonywaną przez absolwentów na podstawie panelowego badania opinii, należy podkreślić, że przeważająca ich część znajduje zatrudnienie na wysokich i wymagających kwalifikacji stanowiskach. Objęci badaniem panelowym pracujący absolwenci UW najczęściej zaliczali swoje stanowisko zawodowe do kategorii specjalistów – w obu pomiarach ponad połowa badanych



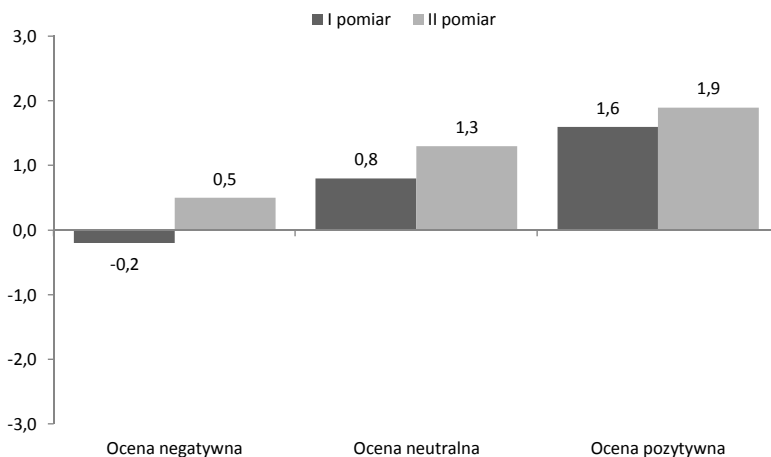
Rysunek 6. Opis zajmowanego przez absolwentów stanowiska pracy wg kategorii zawodowej (w dwu pomiarach).

udzieliła takiej odpowiedzi, co ilustruje Rysunek 6.

Zdecydowana większość pracujących absolwentów wyraziła satysfakcję z wykonywanej przez siebie pracy. Zgodnie z oczekiwaniami, na pozytywną ocenę wpływało przekonanie o jej zgodności ze zdobytymi

kwalifikacjami oraz poczucie stabilności zatrudnienia. W szczególności ten ostatni czynnik bardzo wyraźnie kształtował opinię o wykonywanej pracy. Rysunek 7 pokazuje, że im silniejsze poczucie stabilności, tym większa satysfakcja z pracy.

Zastosowany w analizie rejestrów ZUS



Rysunek 7. Oceny* zadowolenia z wykonywanej pracy wg ocen poczucia stabilności wynikającego z wykonywanej pracy w obu pomiarach.

* Średnia dla skali od -3 do +3, na której -3 oznaczało „zdecydowanie niezadowolony z pracy”, a +3 oznaczało „zdecydowanie zadowolony z pracy”.

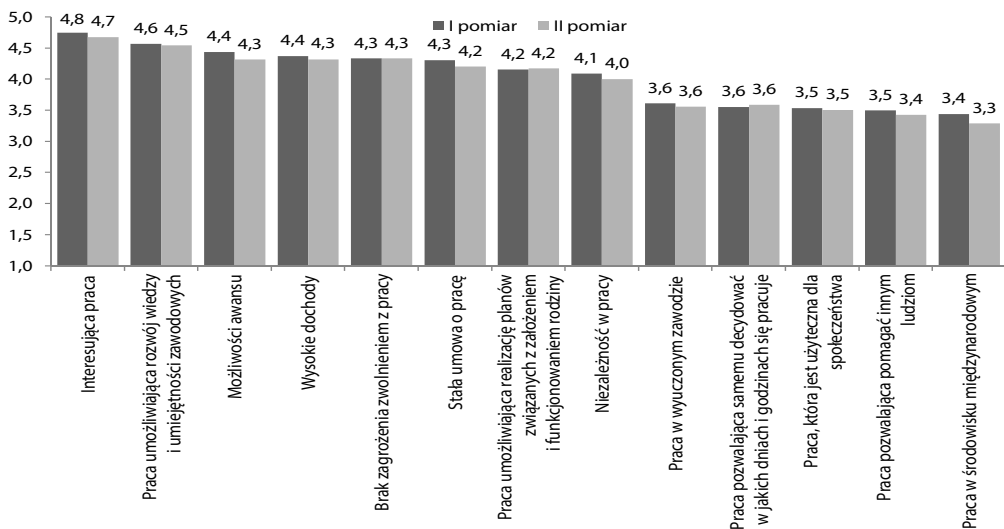
wskaźnik sukcesu na rynku pracy, jakim było uzyskanie zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, został wybrany trafnie – tak też definiowali sukces sami absolwenci. W badaniu tym za miarę sukcesu zawodowego przyjęliśmy również wysokość zarobków. Panel pozwolił sprawdzić, w jakim stopniu czynnik ten kształtuje zadowolenie z posiadanego zatrudnienia. Wyniki pokazują, że osoby lepiej zarabiające, wyżej oceniające swoje zarobki oraz osoby lepiej oceniające swoją pracę – lepiej oceniają także swoją sytuację materialną.

Ze względu na to, że pojęcie sukcesu zawodowego jest w istocie złożone i wieloaspektowe, poprosiliśmy badanych o ocenę ważności rozmaitych cech wykonywanej przez nich pracy. Wyniki ilustruje Rysunek 8.

Dla objętych badaniem absolwentów najważniejsze było wykonywanie pracy interesującej, umożliwiającej rozwój wiedzy i umiejętności zawodowych oraz dającej

stabilne zatrudnienie (etat). Wysoko na skali ważności znalazło się również stwierdzenie związane z możliwością pogodzenia pracy ze sferą prywatną: z założeniem i funkcjonowaniem rodziny.

Warto podkreślić, że niezbyt ważny okazał się społeczny wymiar pracy pod postacią jej użyteczności lub możliwości pomagania innym. Zwróciło uwagę również to, że „wysokie dochody” nie znalazły się wśród czynników ocenionych najwyżej – choć oczywiście ogólnie rzecz biorąc były dla badanych dosyć ważne. Jest to kolejny argument przekonujący o tym, że pojęcie satysfakcjonującego zatrudnienia – a więc także sukcesu zawodowego – jest bardzo złożone. Należy o tym pamiętać, zarówno podczas prowadzenia analiz dotyczących efektów kształcenia, jak i projektowania polityk publicznych interweniujących na rynku pracy.



Rysunek 8. Średnie* ocen ważności aspektów pracy zawodowej w kolejnych pomiarach badania panelowego.

* Średnie dla 5-punktowej skali, na której 1 oznaczało „w ogóle nieważne”, a 5 oznaczało „bardzo ważne”.

Studia i rynek pracy z perspektywy pracodawców

Bardzo cennym źródłem informacji na temat wagi dla rynku pracy oferowanego przez UW wykształcenia są wywiady przeprowadzone z przedstawicielami pracodawców. W ich opinii efektywne „przygotowanie do pracy” (czyli wyposażenie we wszystkie niezbędne umiejętności) w ramach kształcenia uniwersyteckiego nie jest możliwe, np. w przypadku informatyków postęp technologiczny jest zbyt szybki, aby wykładowcy mogli nadążyć za ostatnimi nowinkami. Rynek pracy w Polsce rozwija się szybciej niż programy studiów. Przygotowanie do pracy w stopniu, jakiego oczekują pracodawcy, musiałoby uwzględniać – w przypadku większej firmy – wiele specyficznych procedur i produktów, które są rzeczywistością konkretnego przedsiębiorstwa. Tego wszystkiego uniwersytet, ani żadna inna uczelnia zapewnić nie może. Ponadto umieszczone w życiorysie informacje o ukończonym poziomie i kierunku studiów, traktowane są bardziej jako wskaźnik potencjału kandydata („poradził sobie na trudnych studiach – poradzi sobie też u nas”) niż gwarancja jego wiedzy i praktycznych umiejętności. Zdaniem niektórych pracodawców za wysokim poziomem umiejętności absolwentów najlepszych uczelni stoją nie tylko programy, ale i mechanizmy selekcji na studia oparte na silnej konkurencji. Z tego przekonania wynikała wyraźnie deklarowana przez wielu pracodawców preferencja dla absolwentów uczelni publicznych.

Analiza wywiadów z pracodawcami pozwoliła odkryć i scharakteryzować dwa profile absolwentów uczelni. Jedni nazywani są „młodymi specjalistami”, a drudzy określani jako „ludzie z dyplomem, ale bez kwalifikacji”. W ramach pierwszej grupy funkcjonują osoby dysponujące konkretnymi kwalifikacjami i wiedzą, ale także wyróżniające się cechami twórczymi. Absolwenci

należący do tego segmentu młodych pracowników są poszukiwani przez pracodawców, można wręcz powiedzieć, że praca znajduje ich sama. Ze względu na to, że jest ich na rynku stosunkowo niewiele, mogą liczyć na ponadprzeciętne warunki zatrudnienia. Wśród absolwentów UW do tej grupy można zaliczyć w szczególności absolwentów kierunków matematyczno-przyrodniczych. W opinii pracodawców wyróżnia ich umiejętność wychodzenia poza schematyczne rozwiązania wyniesione ze studiów lub wcześniejszych doświadczeń zawodowych. Konceptyjne podejście do problemów doceniają nie tylko osoby zatrudniające absolwentów kierunków ścisłych, określanych przez studentów jako trudne i wymagające znacznego zaangażowania. Częściej jednak to właśnie oni wskazywali na cechy twórcze swoich podwładnych niż pozostali pracodawcy.

Kategoria młodych specjalistów w swoich dziedzinach jest traktowana przez pracodawców bardzo poważnie. Również i oni traktują siebie i swoją pracę poważnie, na co wskazuje poniższy fragment wywiadu:

Osoby, które przychodzą – widać, że im zależy, żeby to doświadczenie zdobyć. Przychodzą dobrze przygotowane, jeśli chodzi o firmę. Starają się dowiedzieć, jakie mamy produkty. Starają się, no nie wszystkie, ale te, które utkwily mi w pamięci, to przyszły bardzo dobrze przygotowane. Staraly się zajrzeć do informacji związanych z prawem ubezpieczeniowym, z ustawami [...]. No więc to na pewno robi duże wrażenie. Taka dojrzałość w podejmowaniu decyzji, co chce się robić w swoim życiu zawodowym.
(wywiad, pracodawca, firma ubezpieczeniowa)

Drugi z wymienionych segmentów absorbuje większą część absolwentów szkół wyższych, którzy mimo ukończenia studiów nie zdobyli określonych kwalifikacji i umiejętności. Są to osoby nieczujące się specjalistami w żadnej dziedzinie – nawet w tej, którą studiowały – i nie mają

pomysłu na siebie. Tak też są traktowane przez samych pracodawców. Są to bardzo często absolwenci kierunków społeczno-ekonomicznych lub humanistycznych, którzy jednocześnie nie mogą pochwalić się szczególnymi osiągnięciami w wybranej przez siebie dziedzinie (np. publikacjami lub udziałem w poważnych przedsięwzięciach czy projektach naukowych).

Moderator: To jest coś nowego, co pojawiło się u kandydatów na przestrzeni ostatnich lat?

Respondent: [...] jak przychodzą do firmy to różnica jest bardzo duża. Nie przychodzą przygotowani. Jest wręcz tak, że nie przychodzą na spotkania i nie odwołują go. Podchodzą zupełnie inaczej do tego rodzaju pracy. I to robi niekorzystne wrażenie. Nawet, jeżeli później na inne stanowisko ta osoba przysłała swój życiorys. My we dwie z koleżanką zajmujemy się tym i pamiętamy.

(wywiad, pracodawca, firma ubezpieczeniowa)

Należący do tej grupy absolwenci UW nie są skazani jednak na bezrobocie. Chłonny warszawski rynek daje im szansę na znalezienie pracy, choć trwa to nieco dłużej, często rozpoczyna się już na etapie studiów. Ponieważ przedstawiciele tej grupy nie są pożądanymi przez pracodawców w równym stopniu, co młodzi specjaliści, muszą się liczyć z mniej satysfakcjonującą pracą oraz gorszymi warunkami zatrudnienia. Zdarza się również, że szukają pracy relatywnie długo i znajdują zatrudnienie poniżej swoich formalnych kwalifikacji. Tendencje te potwierdzają także wyniki innych badań ilościowych, np. Bilansu Kapitału Ludzkiego⁴. Częstość podejmowania pracy poniżej formalnych kwalifikacji wzrasta, gdy sytuacja na rynku pracy staje się trudniejsza (z czym mamy ostatnio do czynienia). Zjawisko to jest także wynikiem „umasowienia” wyższego wykształcenia, które w istotny sposób wpłynęło na zróżnicowanie jego

jakości wśród absolwentów. Wspominało o tym w wywiadach wielu pracodawców:

Z UW częściej aplikują na stanowiska administracyjne. I tu można na przykład spotkać ludzi po socjologii – starają się dostać na jakieś stanowiska asystentki w dziale HR, stażystki w dziale HR, to znaczy tam, gdzie nie wymaga się nawet dyplomu magistra. Zgłaszają się na te stanowiska nawet ludzie, którzy mają już podobne doświadczenie zawodowe – czyli już od jakiegoś czasu systematycznie pracują poniżej kwalifikacji.

(wywiad, pracodawca, duża firma informatyczna)

Podsumowanie

Podstawowym celem projektu „Monitorowanie losów absolwentów uczelni wyższych z wykorzystaniem danych administracyjnych ZUS” było opracowanie metod zapewniających porównywalność monitoringu losów absolwentów różnych kierunków studiów i uczelni. Mogłyby one w przyszłości posłużyć do badania siły związku między kierunkiem studiów a sukcesem na rynku pracy. Niestety, bez możliwości połączenia informacji z rejestrów uczelni oraz ZUS, nie jest możliwe dokładne określenie, jaka część absolwentów poszczególnych kierunków znajduje zatrudnienie. W świetle zebranych danych możliwe jest jedynie pokazanie pewnych bardziej ogólnych zależności między studiami, programem nauczania a sytuacją absolwentów na rynku pracy.

W artykule przedstawiliśmy przegląd wyników monitoringu ścieżek edukacyjnych i zawodowych wybranych roczników absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego. Dane do analiz uzyskaliśmy za pomocą zróżnicowanych metod badawczych. Dobór metod zastosowanych w ramach projektu wpływał z przekonania o wzajemnym uzupełnianiu się podejść badawczych opartych na metodologii jakościowej i ilościowej oraz na badaniu faktów i badaniu opinii.

⁴ Projekt Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Uniwersytetu Jagiellońskiego; <http://bkl.parp.gov.pl>

Wybór takiego podejścia wynikał ze złożonej natury badanego zjawiska, które w ostatnim czasie stało się przedmiotem ożywionej debaty publicznej, a przez to jego obraz jest obciążony licznymi powierzchownymi opiniami, pospiesznymi osądami i stereotypami. Niezbędne więc było dogłębne zrozumienie zjawiska i mechanizmów zachodzących na styku uczelnia–rynek pracy.

Ważne dla poprawności metodologicznej i klarowności uzyskanych wniosków jest także jasne rozróżnienie faktów i opinii jako przedmiotu badania. W przypadku badania faktów należy skupiać się na analizie pozostawionych „śladów”, nie zaś na opiniach ludzi na temat tych faktów. Jednym z ważnych źródeł takich „śladów” są rejestry administracyjne (Wallgren i Wallgren, 2007). Zawarte w nich informacje są rzetelne i nieobciążone problemami cechującymi badania opinii, w szczególności badania sondażowe (problemy z pamięcią, efekt ankietera, świadome kreowanie swojego wizerunku przez respondenta itp.). Analiza rejestrów ZUS pokazała, że wśród absolwentów UW zjawisko podejmowania pracy na tzw. umowach śmieciowych, czyli w ramach niestabilnych form zatrudnienia, jest marginalne. Większość osób, które ukończyły studia na tej uczelni dość szybko znajduje pracę etatową.

Badanie faktów należy jednak uzupełnić badaniem opinii, gdyż pozwala ono na trafną interpretację tych faktów. Nawet bardzo precyzyjne określenie poziomu wynagrodzeń nie wystarczy do opisu sposobu funkcjonowania absolwentów na rynku pracy. Z rejestrów nie dowiemy się przecież, czy ten poziom wynagrodzeń jest dla nich satysfakcjonujący. Wyniki obu badań pokazały, że zadowolenie z pracy jest zależne od warunków zatrudnienia, ale zarobki to tylko jeden z elementów tych warunków – nie zawsze najważniejszy.

Zastosowane podejście badawcze pozwalała na kompleksową ocenę sytuacji

absolwentów uczelni. Dzięki niemu możliwa jest optymalizacja decyzji podejmowanych w społeczności akademickiej – przez kandydatów na studia, studentów, władze uczelni, twórców polityk edukacyjnych i podmioty rynku pracy. Stwarza ono dodatkowo podstawę do rzetelnego dialogu między podmiotami systemu edukacyjnego i rynku pracy.

Literatura

- Ćwiąkalska, M., Hojda, P. i Ostrowska-Zakrzewska, M. (2010). *Losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego rocznik 2009/2010. Absolwenci studiów magisterskich i licencjackich*. Pobrano z <http://www.uj.edu.pl/documents/2206025/62ed12ff-bd23-48be-a617-abe839dd747c>
- Główny Urząd Statystyczny (2014). *Polska – wskaźniki makroekonomiczne*. Pobrano z <http://stat.gov.pl/wskazniki-makroekonomiczne/>
- Izdebski, A. (2010). Ogólnouniwersytecka ankieta oceniająca jakość kształcenia na Uniwersytecie Warszawskim – przykład dobrych praktyk ewaluacji jakości kształcenia wyższego. Przegląd kluczowych aspektów badania. W: W. Przybylski, S. Rudnicki i A. Szwed (red.), *Ewaluacja jakości dydaktyki w szkolnictwie wyższym: metody, narzędzia, dobre praktyki* (123–141). Kraków: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Europejskiej.
- Jasiński, M. i Kowalski, M. (2007). Falszywa sprzeczność: metodologia jakościowa czy ilościowa? W: A. Haber (red.), *Ewaluacja ex-post. Teoria i praktyka badawcza* (s. 97–114). Warszawa: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.
- Sikorska, M. (2004). *Changes in the attitudes of Poles towards work: self-fulfillment and fear of unemployment*. W: A. Jasińska-Kania i M. Marody. *Poles among Europeans*. Warszawa: Scholar.
- Szafranec, K. (2011). *Młodzi 2011*. Warszawa: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.
- Wallgren, A. i Wallgren, B. (2007). *Register-based statistics. Administrative data for statistical purposes*. West Sussex: John Wiley & Sons.
- Zajac, T. (2011). Jak kandydaci starają się dostać na studia? Analiza strategii kandydatów na wybrane kierunki studiów na Uniwersytecie Warszawskim. *Decyzje*, 16, s. 73–104.
- Zajac, T. (2012). (Nie)mobilność pionowa studentów UW. Analiza efektów wdrażania Procesu Bolońskiego. *Zarządzanie Publiczne*, 19(3), s. 73–87.